

Wojna Stuletnia może silnie oddziaływać na wyobraźnię. Na czas jej trwania przypada wiele ważnych wydarzeń oraz przemian. Nie ma się więc co dziwić, że kogoś może najść ochota, by odtwarzać ten okres w grach bitewnych. Jeżeli i Ty złapałeś bakcyła, ta recenzja jest dla Ciebie. Bez dalszego przeciągania: Wojna Stuletnia w 15mm od Corvus Belli.

Muszę przyznać, że do momentu podjęcia decyzji o rozpoczęciu zabawy z *De Bellis Antiquitatis*, Corvus Belli kojarzyło mi się głównie z systemem

Infinity

. Figurki do

Infinity

mnie jeszcze nie zawiodły, więc gdy zobaczyłem, że mogę łatwo nabyć potrzebne mi modele z oferty tego producenta, stwierdziłem: czemu nie?

Opakowanie i metal

W przeciwieństwie do starożytności, Wojna Stuletnia nie doczekała się własnego pudełka, więc wszystko trzeba kupować na blistry. To nie jest problem. W przeciwieństwie do torebek strunowych, które są opakowaniem. Nie zrozumcie mnie źle, uwielbiam małe torebki strunowe ze wszystkimi ich zastosowaniami. Do przechowywania materiałów w fazie roboczej – świetne. Do transportu – już nie bardzo. Szczególnie oberwało się moim łucznikom i parę łuków jest pogiętych ponad miarę. Co dziwne, włócznie przetrwali bez większych strat, ale tu chyba główne podziękowania należą się pomysłunkowi obsługi sklepu. Może i bym wolał twardsze opakowanie, ale pewnie dzięki temu cena modeli jest przystępniejsza, więc nie będę już dalej marudził.

Corvus Belli – Hundred Years War

Wpisany przez Danny

niedziela, 08 kwietnia 2012 21:35 - Poprawiony niedziela, 08 kwietnia 2012 22:02





Wpisany przez Danny

niedziela, 08 kwietnia 2012 21:35 - Poprawiony niedziela, 08 kwietnia 2012 22:02



3/4/2012 21:35

Wpisany przez Danny

niedziela, 08 kwietnia 2012 21:35 - Poprawiony niedziela, 08 kwietnia 2012 22:02



Wpisany przez Danny

niedziela, 08 kwietnia 2012 21:35 - Poprawiony niedziela, 08 kwietnia 2012 22:02



[The Node](#)